**Robert Vannoy , Prorocy Większi, Wykład 7**

**Izajasz 8:11-10:32**   
Izajasz 8:11-9:3 Izajasz 8:11-22 Napomnienie dla Izraelitów  
 Jesteśmy na końcu 8. rozdziału Księgi Izajasza i przyglądamy się „Nawoływaniu do Izraelitów w wersetach 11-22”. Pomiędzy rozdziałem 8, wersetem 21 oraz 9:2 i 3 znajdziesz przejście od tego, co możesz nazwać mrokiem, do radości i radości. W 8:21 czytamy: „Przejdą przez nią bardzo udręczeni i głodni; i stanie się, że gdy odczują głód , zaniepokoją się, przeklną swego Króla i swego Boga i spojrzą w górę. Będą patrzeć na ziemię, a oto ucisk i ciemność, ciemność udręki. Zostaną wypędzeni w ciemność.”   
  
Distress to Joy Podział rozdziałów jest źle umiejscowiony. W rzeczywistości 8:22 przechodzi bezpośrednio do 9:1 bez przerwy . „ Mimo to ciemność nie będzie taka, jak podczas jej irytacji, gdy początkowo lekko dotknął ziemię Zabulona i ziemię Neftalego, a potem dotkliwiej ją dotknęło na drodze morskiej za Jordanem i Galileą narodów. Lud, który chodził w ciemności, ujrzał wielkie światło! Nad mieszkańcami krainy cienia śmierci zabłysło światło. Pomnożyliście naród, pomnożyliście radość. Radowali się przed tobą zgodnie z radością żniwa, jak się cieszą ludzie, gdy dzielą łup”. Zatem widzisz, przechodzisz od 8:21 do 9:3, od ciemności, mroku i udręki do radości, radości i wielkiego światła.   
  
Kontekst historyczny 2 Królów 15:29-30 Obszar, o którym mowa w wersecie 1 rozdziału 9, Zebulon i Neftali, to obszar północnej Palestyny, gdzie armia asyryjska po raz pierwszy wkroczyła do ziemi Izraela. Jeśli cofniesz się do 2 Królów 15, przeczytasz w wersecie 29: „Za dni Pekacha , króla Izraela, przybył Tiglat-Pileser, król Asyrii, i zabrał Ijon , Abla Bet Maachę , Janoach i Kedesz i Chazor. Zdobył Gilead, Galileę i całą ziemię Neftalego i uprowadził ich do Asyrii”. Widzicie więc , że to ten północny obszar Królestwa Północnego, który początkowo najechał Tiglat-Pileser.

To jest 2 Król. 15:29, gdzie można zauważyć, że dzieje się to za dni Pekacha . A potem czytacie w wersecie 30: „Ozeasz, syn Eli , poczynił spisek przeciwko Pekachowi , synowi Remaliasza , i uderzył go, zabił i panował w jego miejsce”. To jest przejście ostatecznych królów. Damaszek został zdobyty w 732 r. p.n.e., czyli kilka lat po wojnie syro -efraimskiej (734 r. p.n.e.). Ale co z Królestwem Północnym? To przejście od Pekacha do Ozeasza miało miejsce także w roku 732 p.n.e. Ale Asyryjczycy przybyli na ten sam obszar w północnej części Izraela.   
  
Izajasz 9:2-3 – Przyjście Emmanuela Ale w wersecie 2 rozdziału 9 czytamy, że ludzie, którzy chodzili w ciemności, ujrzeli wielkie światło i w wersecie 3 mówią o radości i weselu. Myślę, że w kontekście można by słusznie stwierdzić, że musi istnieć jakiś związek pomiędzy nadchodzącą radością a przyjściem Emmanuela, o którym przepowiedziano w rozdziale 7. Immanuel był tym, który miał zastąpić Achaza na tronie Dawida. Kiedy sięgniesz do Nowego Testamentu, odkryjesz, że Jezus rozpoczął swoją publiczną działalność w Galilei, w dokładnie opisanym tutaj regionie. W Ewangelii Mateusza 4:13-16 czytamy: „Po opuszczeniu Nazaretu przybył do Kafarnaum, które leży na wybrzeżu, na granicy Zabulona i Neftalego”. A następnie w wersecie 14 czytamy: „Aby się spełniło, co zostało powiedziane przez proroka Izajasza, mówiącego: «Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego, przy drodze morskiej, za Jordanem, Galilea narodów: ludzie, którzy siedzieli w ciemnościach, ujrzeli wielkie światło; a tym, którzy siedzieli w krainie i cieniu śmierci, wzeszło światło” – nawiązując do Izajasza 9:1-2.  
 Zatem werset 3 opisuje radość ludu tego dnia: „Rozmnożyliście naród i pomnożyliście radości. Radowali się przed tobą zgodnie z radością żniwa i jak się cieszą ludzie, gdy dzielą łup”. To było proroctwo, które, jak sądzę, wykorzystałem w zeszłym kwartale, aby pokazać enigmatyczny charakter proroctw biblijnych. Jeśli właśnie przeczytałeś to proroctwo i nie miałeś odniesienia do niego w Nowym Testamencie, możesz się zastanawiać: „O czym tu mowa?” Kiedy zobaczysz wypełnienie Nowego Testamentu, możesz całkiem wyraźnie zobaczyć, jak odnosi się ono do tej sytuacji historycznej, przyjścia Asyrii, a ostatecznie radości i światła, które przychodzą w związku z przyjściem Chrystusa.   
  
Dlaczego radość z Izajasza 9:3? 3 powody Ale skąd radość z wersetu 3? Cóż, w wersetach 4, 5 i 6 podane są trzy powody. Każdy z tych trzech powodów jest poprzedzony hebrajskim słowem *ki* „dla”. Widzisz, w wersecie 4 masz: „Bo – *ki* – złamałeś jarzmo jego ciężaru i laskę jego ramienia, laskę jego ciemiężyciela, jak za dni Madianitów”. Werset 5: „ *Każda* bitwa wojownika będzie pełna zamieszania i szat zwiniętych we krwi, lecz będzie to ogień i ogień.” A następnie werset 6: „ *Bo* dziecię narodziło się nam i Syn został nam dany; a rząd będzie na jego ramionach. Imię jego będzie nazwane Cudowny, Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju”. Punkt kulminacyjny z pewnością znajduje się w wersecie 6: „Bo dziecię narodziło się nam i Syn został nam dany”. Interesującą rzeczą jest to, że w języku hebrajskim czas dokonany jest używany z obydwoma czasownikami. Czasowniki tam to *yulad :* masz Pu'al doskonałe, „Bo *narodziło się* nam dziecko , a nam Syn *został* dany” – od *natan ,* czas doskonały. Są to prorocze doskonałości, gdy prorok to widzi i jest tak pewien spełnienia, że mówi o tym, jakby to już się wydarzyło. Chociaż przetłumaczony, z pewnością można go umieścić w przyszłości. NIV umieszcza to w teraźniejszości, „bo dziecię narodziło się nam, syn został nam dany”.  
 Zatem punkt kulminacyjny przypada na werset 6 i ponownie zagłębiamy się w proroctwo mesjańskie, podobnie jak w Izajasza 7:14. Young mówi: „Wśród ludu Bożego panuje wielka radość, ponieważ Bóg złamał jarzmo ciężarów i ucisku, a ciężar i ucisk zostały usunięte, ponieważ broń i szaty wojownika zostały zniszczone , a podstawowym powodem tych błogosławieństw jest to, że rodzi się dziecko. W przeciwieństwie do potężnego wroga Asyrii, a także koalicji syro -efraimskiej, dziecko przynosi wybawienie ludowi Bożemu”.  
 Kiedy spojrzysz na imiona nadane temu dziecku w wersecie 6, z pewnością nie są to imiona, które odnosiłyby się do zwykłego człowieka. Myślę tutaj, jeszcze wyraźniej niż w przypadku Immanuela, gdzie masz imię sugerujące bóstwo. W Księdze Izajasza 7:14 jest napisane: „Dziewica pocznie i porodzi syna, i nazwie go Immanuel”, gdzie imię Immanuel – Bóg z nami – oznacza bóstwo. Tutaj, w 9:6, znajdujemy naukę, że to dziecko *jest* „Bogiem Mocnym, Ojcem Wiecznym”. ale w ludzkiej postaci. Napotykamy   
więc tutaj jedną z wielkich nauk Pisma Świętego: że Bóg przyjdzie w ludzkiej postaci w osobie swego Syna. Pytanie ucznia: Wracając do wersetów 4 i 5 , czy to jest część powodu, dla którego hebrajska perspektywa Ojca jest taka, że pójdzie i złamie jarzmo Babilonu?  
 Odpowiedź Vannoya : prawdopodobnie; z pewnością można to odczytać w ten sposób i byłoby zrozumiałe, gdyby zostało to odczytane w ten sposób. Jak dokładnie rozumieć wersety 4 i 5, wracamy do pytania o dosłowność i przenośnię. Myślę jednak, że w tym kontekście jest to możliwe. Chociaż może to nie być oczywiste, jestem skłonny tak myśleć, chociaż ktoś taki jak J. Barton Payne traktuje to jako drugi adwent i Armageddon. W bardzo dosłownym sensie można powiedzieć, że to też jest możliwe. Ale w takim razie nie wydaje mi się to odpowiednie. Wydaje się, że wątek przechodzi od ucisku asyryjskiego pod koniec poprzedniego rozdziału, przez pierwszy werset rozdziału 9, aż do przyjścia Chrystusa podczas Jego pierwszego adwentu, co przynosi radość. A jeśli tak jest, wydaje się, że niemal trzeba traktować wersety 4 i 5 jako symbol ucisku grzechu. Jednak jestem skłonny traktować to jako przenośne, ze względu na przejście od wersetów 3 do 6, a fakt, że znajduje się pomiędzy nimi, należy traktować jako przenośne.

Prawdziwa nadzieja jest w przyjściu tej osoby. Nie wyklucza to jednak pocieszających słów, które odnoszą się również do bezpośredniej sytuacji i odnoszą się do tego, że atak Syrii i Królestwa Północnego na Judę nie powiedzie się. Ale to nie jest ostateczna podstawa do radości; to kwestia długoterminowa, przyjście na świat dziecka.   
Izajasza 9:7 Panowanie Dawida   
 W rozdziale 9 wersecie 7 czytamy: „Rozrostowi jego władzy i pokojowi nie będzie końca. Będzie królował na tronie Dawida i nad swoim królestwem, aby je uporządkować i utwierdzić w sprawiedliwości i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego gorliwość Pana Zastępów”. Jeśli cofniesz się do 7:13, „Słuchajcie teraz, domu Dawida”. Achaz był niegodnym przedstawicielem domu Dawida, podczas gdy tutaj, w rozdziale 9, to dziecko zasiądzie na tronie Dawida i zaprowadzi pokój, sprawiedliwość i prawość. Jego rząd położy kres wojnie, nędzy, niesprawiedliwości i złu. To nie jest wynik ludzkich osiągnięć. Ponieważ ostatnie zdanie wyjaśnia: „Dokona tego gorliwość Pana Zastępów”.   
  
Jaki to ma związek z milenium? Teraz znowu pojawia się pytanie: „Jak to się ma do milenium?” Jeśli spojrzysz na swój cytat, na stronę 18, pierwszy akapit wzięty ze strony 343 – Young mówi: „Ta interpretacja” (mówi tutaj o wersecie 7 rozdziału 9) „Ta interpretacja, która zastosowałaby to proroctwo do dosłowny tron Dawida, który ma zostać ustanowiony w Jerozolimie podczas Tysiąclecia, należy odrzucić z następujących powodów: Panowanie rozpoczyna się wraz z narodzinami yuladu *,* dziecka. Zasiada na tronie Dawida i króluje wiecznie. Ograniczenie tego panowania do okresu 1000 lat oznacza zaniedbanie słów „nie ma końca”. Rzeczywiście jest powiedziane: „Rozrostu jego rządu i pokoju nie będzie końca”. Young kontynuuje: „A zbieganie się początku z początkiem Tysiąclecia oznacza ignorowanie faktu, że zaczyna się ono od narodzin dziecka”.  
 A teraz kilka komentarzy na temat interpretacji Younga . Czytasz w wersecie 7, że „rozrostowi jego rządu nie będzie końca”, a następnie czytasz zdanie, że „odtąd i na wieki będzie utwierdzone w sprawiedliwości i prawości”. Masz dwa wyrażenia: „nie będzie końca” i „odtąd i na wieki”. Nie jestem pewien, czy te wyrażenia koniecznie wykluczają interpretację milenijną. Wydaje mi się, że królestwo Chrystusa zostało ustanowione podczas Jego pierwszego adwentu i to jest kolejna kwestia, którą podnosi Young. Panowanie rozpoczyna się wraz z narodzinami „dziecka” czyli *yuladu* .  
 Tak, myślę, że panowanie Chrystusa rozpoczęło się wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa. Jednak Jego królestwo nie urzeczywistniło się w pełni w czasie Pierwszego Adwentu i jeszcze nie nastąpiło. Jesteśmy już w takiej sytuacji, ale jeszcze nie teraz. Jest to rodzaj sytuacji, która jest tutaj, ale nie jest tutaj w całej pełni i kompletności. Kiedy Chrystus powróci, królestwo nadejdzie w pełniejszej formie. Próba szatana, aby go zniszczyć, jak powiedziano w Objawieniu 20, zakończy się niepowodzeniem. Królestwo Chrystusa jest niezniszczalne. Ostatecznie w 1 Koryntian 15:24 powiedziano nam, że „Chrystus przekazuje królestwo Ojcu i trwa na wieki”. Zatem nie wydaje mi się, że jeśli twierdzisz, że istnieje coś takiego jak Millennium, to albo zaprzeczasz, po pierwsze, istnieniu obecnego aspektu królestwa, albo, po drugie, nie ma przyszłości aspekt królestwa wykraczający nawet poza Tysiąclecie. Nie zaprzeczasz żadnej z tych rzeczy w sposób, w jaki Young twierdzi, że musisz, jeśli jesteś zdania, że istnieje coś takiego jak Millennium. Nie sądzę, że panowanie Chrystusa ogranicza się do okresu Tysiąclecia. Ale myślę, że w okresie Tysiąclecia mamy przejaw jego panowania. To jest inny porządek niż obecne przejawy.

Odniesienie do „bez końca” odnosi się do jego rządu. „Temu wzrostowi jego rządu i pokoju nie będzie końca”. Nie próbowałbym narzucać tych kwestii zbyt szczegółowo. Mówi, że jego rządy i pokojowe królestwo będą trwać wiecznie.   
  
Izajasz 9:8-10:4 – 4 zwrotki poezji Każda końcówka „jego gniewu…” Po Izajaszu 9:7 następuje ostra przerwa. W tym miejscu powinien nastąpić podział rozdziałów, a nie podział na rozdziały 8 i 9. Po wersecie 7 następuje ostra przerwa, a następną jednostką są rozdziały od 9:8 do 10:4. Widzisz zatem , że podział rozdziałów na 9 i 10 również jest niewłaściwie umiejscowiony. Następną częścią jest Izajasz 9:8 do 10:4. Tym, co łączy to w całość, są cztery zwrotki poezji, każda kończąca się tym samym refrenem, który znajduje się na końcu wersetu 12, na końcu wersetu 17, na końcu wersetu 21 i na końcu rozdziału 10, wersecie 4. Na końcu wersetu 12 czytamy: „Przez to wszystko nie odwraca się jego gniew, ale jego ręka wciąż jest wyciągnięta”, a następnie w wersecie 17: „Przez to wszystko nie odwraca się jego gniew, ale jego ręka jest nadal rozciągnięty. Koniec wersetu 21: „Przez to wszystko nie odwrócił się jego gniew, ale jego ręka wciąż jest wyciągnięta”, a następnie 10:4: „Przez to wszystko jego gniew nie odwrócił się, ale jego ręka wciąż jest wyciągnięta .”  
 Ideą tego wyrażenia jest to, że masz naganę grzechu i dumy Izraela oraz oświadczenie, że Pan sprowadzi za to straszliwą karę na Królestwo Północne. Innymi słowy, jest to poemat o sądzie Bożym. Więc jest to zawarte w tym zdaniu. Pan uczynił pewne rzeczy, które powinny były skłonić Izraelitów do pokuty i zawrócenia, ale tego nie zrobili. Tak jest powiedziane, że z powodu tego wszystkiego jego gniew nie został odwrócony, ale jego ręka wciąż była wyciągnięta. Wyrok wciąż nadchodzi. Mamy więc cztery zwrotki zakończone tym refrenem, wskazującym, że jest to poemat nagany za grzech i zapowiedź nadchodzącego sądu. Nie będę się zagłębiać w szczegóły tej sekcji.   
  
Izajasz 10:5 – Cykle Sądu/Pocieszenia ustępują Asyrii jako narzędziu Boga. Przejdźmy do następnej części, zaczynając od wersetu 5 rozdziału 10. Do tego momentu w Księdze Izajasza zaakcentowano dwa tematy. Zasadniczo są to dwa tematy: nagana dla Izraela za jego grzech i bunt przeciwko Bogu oraz zapowiedź nadchodzącego sądu; a potem następuje pocieszenie i pocieszenie dla tych, którzy zwrócili się do Pana, zapewniając, że na końcu będzie błogosławieństwo dla pobożnej resztki. To są dwa toki myślenia, które Izajasz podkreślał do tej pory. Kiedy więc jesteś w Księdze Immanuela, rozdziały 7-12, widzieliśmy, że w pierwszych rozdziałach (1-6) miałeś błogosławieństwo sądu, błogosławieństwo sądu i błogosławieństwo sądu. Kiedy dojdziesz do Księgi Immanuela, pierwszy z tematów nagany skupia się wokół sojuszu Achaza z Asyrią i tego, co z tego wyniknie. Drugi temat, pocieszenie, koncentruje się wokół przyjścia na świat dziecka, Immanuela i błogosławieństwa dla Bożej resztki.  
 Kiedy dojdziesz do 10:5 i kolejnych, masz wprowadzony nowy pomysł. I ten pomysł jest omawiany wraz z dwoma pozostałymi tematami, które zostały wcześniej podkreślone. Nowa myśl ma związek ze stosunkiem niegodziwego narodu, Asyrii, do celów Pana. Zauważasz, że czas 10:5 jest nieco późniejszy niż ten, na który patrzyliśmy, ponieważ przeczytałeś w wersecie 9: „Czy Kalno nie jest podobne do Karkemisz? Czy Chamat nie jest podobny do Arpadu? Czy Samaria nie jest jak Damaszek?” Wygląda na to, że Samaria już upadła. Wydaje się więc , że zostało to napisane później niż wcześniejsza część Księgi Immanuela. Spójrz na werset 11, w którym czytasz (mówi król Asyrii): „Czyż nie mam tak zrobić z Samarią i jej bożkami, tak samo zrobić z Jerozolimą i jej bożkami?” Król asyryjski mówi: „Spójrz, już zdobyłem Samarię; teraz i ja zdobędę Jerozolimę”. Zatem Samaria już upadła.  
 Izajasz żył w czasach, gdy wydawało się, że zło zwyciężyło. Asyria reprezentuje jednego z najbardziej bezwzględnych i niegodziwych agresorów, jakich widział świat. Asyryjczycy byli znani ze swojego okrucieństwa, bezwzględności i terroru, jaki zaszczepili w innych narodach. Pewien pisarz tak napisał o Asyrii: „Żaden naród nie był bardziej podły niż naród asyryjski, żaden władca nie był bardziej despotyczny, bardziej chciwy, bardziej mściwy, bardziej bezlitosny i bardziej dumny ze swoich zbrodni. Asyria podsumowuje w sobie wszystkie wady. Oprócz odwagi nie oferuje żadnej jednej cnoty. Należy przeszukać całą historię świata, aby znaleźć tu i ówdzie w najbardziej niespokojnym okresie publiczne zbrodnie, których straszliwość można porównać z okropnościami popełnianymi przez mieszkańców Niniwy w imię ich boga. Asyryjczyk nie jest artystą, ani literatem, ani prawodawcą, jest pasożytem stawiającym czoła swojej organizacji grabieży i potężnej potędze militarnej.  
 Asyryjczycy byli narodem bezwzględnym. A jednak odnieśli sukces; zdobywali miasto za miastem. Izajasz żyje w kontekście obserwowania postępu i sukcesu Asyryjczyka. Zatem rozdział 10, wersety 5 i 6: „O Asyryjczyku, rózga mojego gniewu i laska, w której ręku jest moje oburzenie! Wyślę go przeciwko obłudnemu narodowi i przeciw ludowi mojego gniewu wydam mu rozkaz ”. Potem jest ta gra z imieniem Mahershalal – haz -baz – „ zbierać łupy, brać zdobycz, deptać je jak błoto na ulicach”. Zatem Pan mówi do Izajasza, że Asyryjczyk jest narzędziem w rękach Boga, które ma ukarać grzesznego Izraela. „O Asyryjczyku, rózgo mojego gniewu”. Werset 6: „Poślę go”. Pan go posłał. Teraz widzisz, że z punktu widzenia Bożych celów Asyria jest narzędziem w Jego rękach, które ma sprowadzić sąd na jego własny lud.  
 W rozdziale 10, wersetach 7-14, widzisz drugą stronę tego zjawiska. Widzicie postawę Asyrii, to, jak o sobie myślała. Werset 7 mówi: „Jakżeby to nie miał na myśli, ani jego serce tak nie myśli; lecz w jego sercu leży zniszczenie i wytępienie narodów, a nie kilku. Mówi bowiem: „Czyż moi książęta nie są w całości królami?” Czy Kalno nie jest podobne do Karkemisz? Czy Chamat nie jest podobny do Arpadu? Czy Samaria nie jest jak Damaszek? Czyż moja ręka znalazła królestwa bożków i których wyryte wizerunki przewyższyły je w Jerozolimie i Samarii? Czyż nie uczynię tak samo z Jerozolimą i jej bożkami, tak jak uczyniłem z Samarią i jej bożkami? Dlatego stanie się, że gdy Pan dokona całego swego dzieła na górze Syjon i w Jerozolimie, ukarzę owoc mężnego serca króla asyryjskiego i chwałę jego wzniosłych spojrzeń. Mówi bowiem: «Uczyniłem to siłą mojej ręki»” (Zwróć uwagę na wszystkie „ja” i „ moje ” tutaj). „ Uczyniłem to mocą *ręki i mądrością* , bo *jestem* roztropny; i *usunąłem* granice ludu, i ograbiłem jego skarby, i *powaliłem* mieszkańców jak mężny. A *moja* ręka znalazła jak gniazdo bogactwa ludu i jak ktoś zbiera jaja, które pozostały, tak zebrałem *całą* ziemię; i nie było nikogo, kto by poruszył skrzydłem, otworzył usta i zerknął. Tak więc ze strony Asyrii, zamiast być świadoma suwerenności Boga i być narzędziem w Jego ręku, Asyria postrzega siebie jako suwerenną, wszechpotężną. Sytuacja jest taka, że Asyria jest nieświadoma i nieświadoma tego, że jest zatrudniona przez Boga.W wersetach 7-11 znajduje się lista miejsc, które wspominają o miejscach, które upadły w czasach Izajasza : Kalno , „Czy Kalno nie jest podobne do Karkemisz?” który upadł w 738 r. p.n.e. „Czy Chamat nie jest podobny do Arpadu?” Chamat upadł w 720 roku p.n.e. Samaria, 722 p.n.e. „Czy Samaria nie jest jak Damaszek?” Damaszek upadł w 732 rpne Widzisz więc , że masz listę miejsc w tym ogólnym przedziale czasowym, które zostały zdobyte przez Asyrię.  
 Tak więc, chociaż Asyryjczyk jest narzędziem w ręku Boga, Bóg mówi, że Asyria zostanie ukarana. Czytamy, że w wersecie 12: „Stanie się więc, gdy Pan dokona całego swego dzieła na górze Syjon i w Jerozolimie: ukarzę mężne serce króla asyryjskiego za to, że powiedział: „Siła z mojej ręki”. Chociaż Asyryjka jest narzędziem w rękach Boga, Asyria zostanie ukarana za to, co uczyniła, ponieważ uczyniła to z pychy i ze swego niegodziwego serca. Asyria nie zgodziła się na żadne uznanie chwały Bożej. I tak ona sama będzie podlegać karze Bożej.   
  
Izajasz 10:15 – Metafora chlubiącego się toporem [Asyria] Obraz wersetu 15 jest piękny. Prawie wywołuje to uśmiech z powodu jego absurdalności, gdy widzisz, jak odnosi się to do sytuacji. Werset 15: „Czy siekiera będzie się chlubić tym, który nią tnie? Albo czy piła powiększy się przeciwko temu, kto nią potrząsa? Jakby laska miała się trząść na tych, którzy ją podnoszą, albo jakby laska sama się uniosła, jakby nie była drewnem!” Dokładnie to robiła Asyria. Asyria była laską w ręku Pana. „Czy siekiera ma się chlubić tym, który nią tnie?” Dokładnie to robiła Asyria. Czy narzędzie ma się wywyższyć nad tego, kto go dzierży? Oczywiście odpowiedź brzmi: „Nie, to absurd”.   
  
Izajasz 1-16-19 – Leśny obraz zniszczenia Asyrii Rezultat jest w wersetach 16-19. A to co masz w 16-19 jest pod obrazkiem lasu. Izajasz ukazuje karę i zniszczenie, jakie spotka imperium asyryjskie. Ten las będzie wycięty. Werset 16: „Dlatego Pan, Pan Zastępów, ześle na swoich grubych chudość ; i pod swą chwałą roznieci płomień jak ogień. I Światło Izraela będzie ogniem, a Jego Święty płomieniem; i w ciągu jednego dnia spali i pochłonie jego ciernie i osty, i pochłonie chwałę jego lasu i jego urodzajnego pola, zarówno duszę, jak i ciało; i będą jak wtedy, gdy chorąży mdleje. A pozostałych drzew w jego lesie będzie tak mało, że dziecko będzie mogło je napisać”. Asyria jest przedstawiona jako ten wielki las, który zostanie zniszczony. Sąd nadejdzie na Asyrię.   
  
Izajasz 10:20-23 Powrót resztki W wersetach 20-23 Izrael nie zawsze będzie opierał się na tak niegodnej zaufania obcej potędze, ale będzie się opierał na Panu. I chociaż Bóg zamierza sprowadzić sąd, nawet za pośrednictwem Asyrii, resztka powróci i otrzyma Boże błogosławieństwo. To jest w wersetach 20-23. „I stanie się tego dnia, że ostatek Izraela oraz ci, którzy uciekli z domu Jakuba, nie będą już więcej opierać się na tym, który ich pobił”. Nie będą ufać jakiejś obcej potędze. „Nie będą już więcej opierać się na tym, który ich uderzył, ale będą się opierać w prawdzie na Panu, Świętym Izraela. Reszta, resztka Jakuba, powróci do Boga Mocnego. Bo choć mój lud, Izrael, będzie jak piasek morski, to jednak jego resztka powróci; ogłoszony pełny koniec będzie przepełniony sprawiedliwością. Bo Pan, Bóg Zastępów, dokona całkowitego i zdecydowanego końca pośrodku całej ziemi”.   
  
Izajasz 10:24-27 – Juda nie zostanie podbita przez Asyrię A następnie wersety 24-27, pomimo poważnych zagrożeń, Bóg nie pozwoli Asyrii podbić Judy, ale wybawi od niej Judę. Czytacie w 24: „Dlatego tak mówi Pan, Bóg Zastępów: «Ludu mój, który mieszkasz na Syjonie, nie bój się Asyryjczyka: uderzy cię rózgą i laskę swą podniesie przeciwko tobie, jak Egiptu. Jeszcze tylko krótka chwila, a ustanie gniew i mój gniew na ich zagładę.” – to jest zagłada Asyryjczyka – „ I Pan Zastępów wzbudzi na niego plagę według rzezi Madianitów w skała Oreba .” (Uderzenie Midianu w Oreb , czyli skałę, na której Gedeon zabił książęta Madianitów, którzy uciekli z bitwy, już w Sędziów 7:25.) Zatem „Pan Zastępów wznieci na niego plagę zgodnie z rzeź Madianitów pod skałą Oreb ; a jak laska jego była nad morzem, tak ją podniesie na sposób egipski”. Innymi słowy, tak jak Pan wybawił Izraela przez Morze Czerwone, tak też wybawi go z rąk Asyryjczyków. „I stanie się w owym dniu, że zostanie zdjęte jego brzemię z twoich ramion i jego jarzmo z twojej szyi, a jarzmo zostanie zniszczone z powodu namaszczenia”. Zatem pomimo poważnych zagrożeń Bóg w cudowny sposób wybawi Judę. I, oczywiście, spełnienie tego ponownie znajdziesz w czasach Ezechiasza, kiedy właśnie to się stanie.   
  
Izajasz 10:28-32 – Zbliżamy się do Jerozolimy, ale Bóg interweniuje. Rozdział 10 , wersety 28-32, w pewnym sensie podsumowuje to, co zostało tutaj powiedziane. Po pierwsze, mamy obraz nadchodzącej armii asyryjskiej, posuwającej się od miasta do miasta. Osiąga punkt kulminacyjny w wersecie 32. Widzicie w 28.: „Przybył do Aiath , został przekazany do Migron ; w Michmasz złożył swój bagaż. Przeszli przez przejście; zamieszkali w Gebie . Rama się boi; Gibea Saula uciekła. Podnieś swój głos, córko Gallima , spraw, aby usłyszał go Laish , biedny Anatot . Madmenah zostaje usunięta; mieszkańcy Gebim zbierają się do ucieczki”. Potem następuje kulminacja. „Jeszcze tego dnia pozostanie w Nob; potrząśnie ręką na górę córki Syjonu, na wzgórze jerozolimskie”. To obrazuje nadchodzącą armię, zbliżającą się w pewnym sensie do Jerozolimy.  
 Ale co wtedy się stanie? Bóg zamierza interweniować. „Oto Pan, Pan Zastępów, ze strachem podetnie gałąź, a wysocy zostaną powaleni, a wyniośli zostaną poniżeni. I wytnie żelazem zarośla leśne, a Liban upadnie pod wpływem mocarza”. Właśnie wtedy, gdy wydaje się, że Jerozolima ma zostać zdobyta, następuje interwencja Boga. I znowu mamy obraz wycinanego lasu. „ Sala z przerażeniem łamie konar; wytnie żelazem zarośla leśne, a Liban” – symbol lasu – „ upadnie przez mocarza”.   
  
Streszczenie rozdziału Izajasza 10 Zatem rozdział 10, zaczynający się od wersetu 5, daje obraz znaczenia ataków, powstania imperium asyryjskiego i jego sukcesu oraz zagrożenia, jakie stanowi dla Judy. Asyria była narzędziem w ręku Boga, mimo że Asyria nie rozpoznawała siebie jako tego narzędzia. I dlatego ona sama zostanie osądzona. Okazuje się, że wszystko to dosłownie spełniło się w historii. Asyria wkroczyła do Judy; rzeczywiście dotarło do Jerozolimy; Bóg rzeczywiście interweniował i wybawił Jerozolimę. A następnie księga Nahuma, mniejszego proroka, opisuje później sto lat później, w 612 rpne, zniszczenie Niniwy. Niniwa, stolica Asyrii, sama została zniszczona i nigdy już nie powstała ponownie jako naród. Jest to zatem rozdział niezwykły, zarówno jeśli chodzi o koncepcję teologiczną, jak i sytuację historyczną, do której się odnosi.

Zasada ta ma zastosowanie wszędzie, do Asyrii, ale ma zastosowanie również do nas. Pan może użyć nas do zrobienia czegoś, a mimo to możemy myśleć, że to my to robimy, dzięki naszym wielkim zdolnościom lub jakimkolwiek innym czynnikom, które zadecydowały w tej sprawie, nie przypisując zasługi Panu. I możemy być jak topór, który przechwala się przed panem.  
 To naprawdę niesamowite, prawda, że podobieństwo wydaje się tak mocne. OK, zatrzymajmy się tutaj i przejdźmy do rozdziału 11 za godzinę. Rozdział 11 to kolejny z kluczowych fragmentów eschatologicznych.

Przepisane przez Karis Sawyer, 2009, Gordon College  
 Początkowa edycja: Carly Geiman  
 Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta  
 Ostateczna edycja: dr Perry Phillips

Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa